

A N N A L E S
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN-POLONIA

VOL. VI, 11

SECTIO FF

1988

Instytut Filologii Polskiej Wydziału Humanistycznego UMCS

Władysława KSIĄŻEK-BRYŁOWA

Wariantywność systemu koniugacyjnego XVI w.

Варианты конъюгационной XVI – столетней системы

Different Variants of Conjugation System of the 16th Century

Polski system koniugacyjny, co do zasobu i znaczenia poszczególnych kategorii, ukształtował się w epoce przedpiśmiennej, a w najstarszej polszczyźnie pisanej można obserwować relikty form prasłowiańskich, takich jak: imperfectum, aorystu, imiesłowów w dawnej funkcji, rozkaznika, bezokolicznika, czasu przeszłego złożonego, czasu przyszłego. Jednakże porównanie stanu prasłowiańskiego i staropolskiego wskazuje, że nie zawsze język staropolski jest prostą kontynuacją języka prasłowiańskiego. Zdaniem J. Kuryłowicza, niektóre dzisiejsze polskie kategorie ekspresji i apelu „są [...] z reguły pozostałościami form służących pierwotnie funkcji podstawowej: (przedstawiania i komunikacji). Tryb życzący często kontynuuje dawną formę czasu przeszłego, tryb łączy starą formę czasu teraźniejszego lub przyszłego. Por. polskie by (stary aoryst) [...]. Rozkaznik to z pochodzenia swego stary tryb życzący, a tym samym czas przeszły. Por. starsłowiańskie beri » bierz < podczas gdy ta sama forma utrzymała jeszcze dawną wartość życzącą w sanskrycie”.¹

W niniejszym szkicu spróbuję bliżej przyjrzeć się koniugacji XVI w. z uwzględnieniem zasobu form, ich współlistnienia i wzajemnych relacji. Po

¹J. Kuryłowicz: *O rozwoju kategorii gramatycznych* [w:] *Studia językoznawcze*, Warszawa 1987, s. 149.

ustaleniu genezy form nasuwają się uwagi co do ich pochodzenia i ewolucji w języku polskim.

Materiał do obserwacji zbierałam głównie ze *Słownika polszczyzny XVI w.*² (dalej skrót SXVI), z opracowań monograficznych poszczególnych zjawisk języka pisarzy.³ *Słownik polszczyzny XVI w.* otwiera duże możliwości uściślenia opisu fleksyjnego, gdyż zawiera dane ilościowe o formach i ich lokalizację.

Już nawet pobieżna analiza form koniugacyjnych zarejestrowanych w SXVI pozwala na ustalenie, że koniugacja tego okresu jest ogromnie wariantywna⁴, zarówno pod względem ilości form obocznych, jak i ich ekstensji tekstowej. Wymienię tu niektóre oboczności, aby przedstawić, choćby szkicowo, rozmiary wariantywności. Oto przykłady wariantów zaobserwowanych w 100 hasłach czasownikowych o frekwencji $f > 100$:

1. *warianty fonetyczne* w tematach fleksyjnych: *cierpieć* (1327) : *cirpieć* (521) : *cirzpieć* (3); *działać* (667) : *dzielać* (13); *doświadczyć* (22) : *doświadczyć* (6) : *doświaczyczyć* (2).

2. *warianty morfonologiczne* tworzące ciągi alternujące w tematach fleksyjnych, np. *bierzał, bieżał-, bierzel-* (175) : *biegl, biegl-, biegl-* (40); ten typ oboczności występuje w 17 czasownikach na 100 zbadanych.

3. *warianty morfologiczne*, np. *daj-* (1828) : *daw* (1329) – oboczność poświadczona w 102 tekstach.

4. *warianty fleksyjne*:

a) z obocznością końcówek: dawniejszej i nowszej, która jest jej regularnym kontynuantem, np. w formach bezokolicznika: *jechać* (316) : *jehaci* (1) Lib Leg⁵, rozkaznika: *dopuść* (44) : *dopuści* (3) Bier Ez, Sekl Kat, Leop;

b) z obocznością form analitycznych i syntetycznych (czas przeszły złożony),

² *Słownik polszczyzny XVI w.*, t. 1 – 16, Wrocław 1966–1985.

³ A. Kowalska: *Ewolucja analitycznych form czasownikowych z imiesłowem na -i- w języku polskim*, Katowice 1976, s. 42; *id.*: *O funkcji form byłby dał, byłiby zrobili*, „*Język Polski*”, R. 55, 1975; *id.*: *Dwuczłonowe formy 3 os. czasu przeszłego w XVI w.*, „*Język Polski*”, R. 47, 1967; M. Karplukówna: *Orzeczenie w zdaniach rozpoczynanych spójnikiem aby (z materiałów „Słownika polszczyzny XVI w.”)*, „*Język Polski*”, R. 49, 1969; T. Rittel: *Szyk członów w obrębie form czasu przeszłego i trybu przypuszczającego*, Wrocław 1975; H. Wiśniewska: *Warianty elementów gramatycznych w utworach Sebastiana Fabiana Klonowica*, *Annales UMCS, sectio F*, vol. 32, Lublin 1977; *id.*: *Stan fleksji w pierwodrukach i listach Szymona Szymonowica (1558 – 1629) – maszynopis*.

⁴ Pod pojęciem *wariant* rozumiem każdą oboczność form, por. I. Bajerowa: *Znaczenie wariacji w ewolucji języka ogólnego*, *Biuletyn PTJ*, z. 40, 1983, s. 19 – 23.

⁵ Skróty źródeł podają za SXVI.

np. *jadł* (156) : *jest jadł* (1) Lib Mał;

- c) z obocznością formy odziedziczonej i formy nowszej, utworzonej w wyniku kontaminacji, np. czas przeszły: *-śmy doznali*, *-(s)my doznali*, *doznali (s)my* (15) : *-chmy doznali* (5) Rej Józ, Rej Zwierz, Rej Zwierc, Bib Radz, Skar Jedn, tryb przypuszczający *-bych doznał* (3) Mącz, Czech Rozm, Bud Bib, *bym doznał* (2) Czek Potr, Bud Bib;
- d) z formami obocznymi pod względem szyku członów: czas przeszły zsynetyzowany *-broniliśmy*, *-smy bronili* (5), czas przyszły *-będzie budował* (3) : *budować będzie* (1); tryb przypuszczający *-byś brał* : *brałbyś* (8).

Ze względu na relację formy i funkcji koniugację XVI w. charakteryzuje izomorfia⁶, która polega na tym, iż tę samą funkcję można wyrazić kilkoma formami, np. *byśmy bronili* : *bychmy bronili*.

Sygnalizując istnienie wariantów fonetycznych, morfologicznych i morfonologicznych w niniejszym szkicu omówię niektóre warianty fleksyjne, a w dalszej kolejności spróbuję przedstawić propozycję klasyfikacji tych wariantów.

Oboczność końcówek dawniejszej i nowszej można obserwować między innymi w formach bezokolicznika, rozkaznika i imiesłowów. Bezokolicznik na *-ci* jest w XVI w. bardzo rzadki, reliktowy, np. w 100 czasownikach o frekwencji $f > 500$, wynotowanych z dwunastu tomów SXVI, wystąpiło tylko pięć form z *-i*. Stosunek ilości form *-ci* : *-ć* wskazuje także na rzadkość formy dawnej, np. *jechać* (316) : *jechaci* (1) Lib Leg (tu 12:1); *mieć* (4015) : *mieci* (5) Klón Żal, Metr Kor (3:2), Lib Leg (71:2). Poza wymienionymi to *krcici* (1) Lib Leg *dzierżeci* (1) Lib Leg, *miłowaci* (1) Skar Żyw. Nawet te pobieżne fakty ukazują bardzo niewielki zasięg form dawnych.

W rozkazniku końcowe *-i* jest zachowane dużo częściej. Na 150 hasel czasownikowych aż w 31 wystąpiły formy z *-i*, przy czym tylko *dźwigni* i *lży* jako jedyne; w pozostałych formy z *-i* stanowią dość mały odsetek, np. *nawiedzi* (1) : *nawiedz* (15) : *nawieź* (5). Najwięcej dawnych form miał czasownik *mazać* : *maży* (29) : *maż* (11). Jednakże wystąpienie formy *maży* aż 28 razy w *Ziolołecznictwie* Falimirza pozwala przypuszczać, iż była to raczej cecha języka Falimirza. W czasowniku *ić* w 2 osobie liczby pojedynczej *idź* wystąpiło 524 razy, *idzi* (57) z partykułą *idziże* (26). Na jedenaście tekstów poświadczających formę *idzi* tylko w dwóch dawne formy są liczniejsze: *Opec Żyw* (3:11), *Hist Rzym* (8:13). Stosunkowo dużo, bo aż 14

⁶Terminu izomorfia używam zgodnie z definicją T. Skubałanki, patrz rozprawa *O pojęciu wariantu fleksyjnego [w:] Z polskich studiów slawistycznych, seria VI, Warszawa 1983.*

hasel ze starą formą, zawierającą teksty M. Reja, z tym że dla *iść* dane są następujące: *idź* (69) : *idzi* (5) w *Postylli*; *każ* (4) : *każy* (1) w *Zwierciadle*. Na uwagę zasługuje także język Biernata z Lublina, u którego stara forma wystąpiła w sześciu czasownikach, z tym że tylko *idzi* (5) miało frekwencję większą od jednego. Przynależność czasowników mających dawne formy do typów deklinacyjnych przedstawia się następująco: 15 z nich należy do koniugacji -ę, -esz, 16 zaś do -ę, -isz. Pod względem zakończeń fonetycznych to 5 form z obocznością kończy się na -dź, 7 -ź, 11 -ń (z czego 9 ma *ń* po spółgłosce), inne to: 4 -ć oraz *chwał*, *krop*. W tym czasie formy na -i najliczniej trzymają się w pozycjach umotywowanych fonetycznie: *dźwigni*, *brni*, w których następnie dochodzi do wzmocnienia tego *i* przez *j*, por. *ciągni* (1) Sien Lek, *ciągnimy* (1) Leov Przep Samb, *ciągni* (1) Rej Zwierc, *bluźni* Rej Kup.

W języku prasłowiańskim istniały trzy czasy gramatyczne, które służyły do wyrażania czynności odbywającej się w przeszłości: imperfectum – *chvaljaachъ*, aoryst – *chvalichъ*, perfectum – *jesmi chvalihъ*.

Język polski kontynuuje tylko formy perfektywne, które uległy syntetyzacji i skupiły w sobie ogólne znaczenie czynności przeszłej względem chwili mówienia, bez dalszej specyfikacji znaczeniowej. I właśnie te reliktowe formy z pełnym słowem posilkowym, dalej zwane analitycznymi, spotyka się jeszcze w XVI w. Na 50 hasel o frekwencji $f > 100$ w 21 wystąpiły słowa posilkowe, z tym że dla 7 z nich jedynym źródłem jest Lib Leg, dla 3 – Lib Mal.⁷ Tylko nieliczne czasowniki o kilkunastotysięcznej i większej ilości użyc (dać, mieć, mówić) mają formy dawne użyte kilkakrotnie, pozostałe to użycia pojedyncze. Jednakże relacja form syntetycznych i analitycznych, np. dla czasownika *dać* wynosi w 3 osobie liczby pojedynczej 3326 (*dal*) : 7 (*dal jest*) Opec Zyw, Lib Mal, Biel Kron, Hist Rzym, Rej Pos. W obrębie jednego tekstu ta relacja kształtuje się następująco: Opec Zyw 47:1, Lib Mal 85:3, Biel Kron 621:1, Hist Rzym 80:1, Rej Pos 145:1. Podobne relacje ilościowe są w poszczególnych formach czasowników, np. w 3 osobie liczby pojedynczej *jadł* (156) : *jest jadł* (1) Lib Mal; *mówił* (2053) : *mówił jest* (5), *jest mówił* (4), *jest mówił* (1). Dla innych czasowników o niższej frekwencji i te wielkości są mniejsze: *dziękował* (72) : *dziękował jest* (1) Rej Pos. Można zatem uznać, że w XVI w. występują już tylko formy czasu przeszłego zsyntetyzowanego. Te zmiany upraszczające wyzwołyły pewien łańcuch zmian o charakterze wyrównawczym w samym czasie przeszłym i w trybie przypuszczającym, powstały formy skontaminowane, np.: *chwalilem* \equiv *chwalilibych*

⁷Kowalska: *Dwuczłonowe ...*, notuje formy złożone ze słowem posilkowym jeszcze w rękopisach z XVII w.

↗ *chwalilech* (czas przeszły)
↘ *chwalilibym* (tryb przypuszczający)

Forma *chwalilech* dla 1 osoby liczby pojedynczej czasu przeszłego okazała się niezwykle rzadka, występuje tylko przy trzech czasownikach.

W pierwszej osobie liczby mnogiej czasu przeszłego współistnieją formy typu *chodziliśmy* i *chodziliłchmy* w trybie oznajmującym, w trybie przypuszczającym natomiast starsza forma *byśmy chodzili* ma oboczną formę nowszą, która powstała w wyniku kontaminacji form czasu przeszłego i form trybu przypuszczającego, *bychmy chodzili*. W. Taszycki i A. Kowalska formy typu *chodziliłchmy* uważają za warianty chronologiczno – regionalne małopolskie i ograniczone do I połowy XVI w.⁸ Na 50 badanych przeze mnie czasowników tylko w 10 wystąpiły formy z *-chmy*, ilość ich użyców wynosi 11%. W żadnym wypadku nie była to końcówka równoważna z *-smy* czy późniejszym *-śmy*.

Natomiast forma analogiczna trybu przypuszczającego *chodziliłchmy* miała o wiele szerszy zasięg czasowy i terytorialny. S. Urbańczyk⁹, który sporządził tabelkę oboczności *bych* || *bym* i *bychmy* || *byśmy* twierdzi, że istnienie u Groickiego, Kromera, Orszaka – Małopolan, nowszego *-bym* dowodzi świadomego i stylizacyjnego używania *-bych* przez J. Kochanowskiego. Moje badania materiału z SXVI świadczą o tym, że w porównaniu do form z *-ch-* w czasie przeszłym ilość ich w trybie przypuszczającym znacznie zwiększa się: w 20% haseł czasownikowych *bych* ma przewagę, w 2% panuje równowaga, w pozostałych częstsze jest *bym*. W 1 osobie liczby mnogiej 25% czasowników ma częstszą formę *bychmy*. Materiały słownikowe, podające informacje o autorze i czasie powstania utworu, pozwalają uściślić zakres używania tych końcówek. Najwięcej, 25% wszystkich poświadczeń dla *-bychmy*, pochodzi z języka M. Reja (tu niemal wyłącznie), a także Opeca, Lubelczyka, Murzynowskiego. Autorzy XVI w. mieli do wyboru dwie nowe (!) końcówki *bysmy* i *bychmy*, gdyż dawne *bychom* zanikło. Używanie w XVI w. formy *bychmy* nie może być archaizmem. Niektórzy piarze, np. Bielski w *Kronice* z 1564 r., używają wszystkich czterech form i dopiero pozwala mówić o ich wariantywności na płaszczyźnie tekstu.¹⁰

Uogólniając powyższe uwagi szczegółowe należy uznać, że izomorficzna

⁸W. Taszycki: *Staropolskie formy czasu przeszłego robilech, robiliłchmy*, Sprawozdania PAU, t. 47, Kraków 1946, s. 7 – 10; Kowalska: *Ewolucja...*, s. 89.

⁹S. Urbańczyk: *Rola wielkich pisarzy złotego wieku na tle innych czynników kształtujących normy języka literackiego* [w:] *Odrodzenie w Polsce*, t. 3, cz. 2, s. 439 – 440.

¹⁰Ten typ oboczności na płaszczyźnie tekstu T. Skubalanka nazywa oscylacją i mieści się on w serii innych terminów porządkujących warianty różnych typów. Patrz T. Skubalanka: *Typy wariantów fleksyjnych współczesnej polszczyzny*, „Poradnik Językowy” 1986, z. 9 – 10.

struktura koniugacji XVI w. powstała w wyniku redukcji dawnych czasów, upraszczania form i tendencji wyrównawczych. W tym okresie można obserwować: 1) relikty form dawnych, 2) rywalizujące z nimi formy nowe będące prostymi kontynuacjami form dawniejszych, 3) formy nowe powstałe w wyniku kontaminacji. Można obserwować „wszczepianie” w system nowych końcówek, z których jedne upowszechniły się, inne natomiast – nie (np. *-ech* dla 1 osoby czasu przeszłego). Rywalizacja form sprowadza się zwykle do konkurencji form dawnych i nowszych. Pewne formy systemu trwają w języku bez zmian, można o nich powiedzieć, że już w prasłowiańszczyźnie otrzymały stan *constans*.

Inne formy ulegają zmianom, przy czym kierunek tych zmian może być regresywny (usuwanie form dawnych) i progresywny – wprowadzanie form nowych. Wśród form regresywnych można wyróżnić te, które występują zupełnie szczątkowo, których ilość użyć można mierzyć w promilach, np. dawne formy bezokolicznika czy analityczne formy czasu przeszłego. Ponadto nie można ustalić ich rozkładu w tekstach, gdyż występują one zbyt rzadko. Ten typ wariantów nazywam wariantami *reliktowymi*.

Drugą grupę wariantów regresywnych stanowią te, które w systemie danej epoki są już nietypowe, rzadkie, ale utrzymują się w pewnej, dość wyrazistej grupie czasowników. Warunek ten spełniają wcześniej omówione formy rozkaznika z *-i* w wygłosie, które są skazane na zanik z powodu zmian akcentowych i małej liczby użyć. Nazywać je można wariantami *zanikowymi*. W podobnym stadium pod względem zaniku dawniejszych form a rozwoju nowych jest imiesłów czasu teraźniejszego czynny, np. *chcąc* (1802), *chcąc* (2), *chcący* (24), *chcący* (7). Stosunek *chcąc* : *chcący* wynosi w *Kronice Bielskiego* 221:14, w *Historiach Rzymskich* 17:2, u Paprockiego 8:1, w *Kancjonale* P. Artomiusza z 1587 r. 26:3. Myślę, że udział tych wariantów nie może być mniejszy niż 5% i większy niż 40%.

Wreszcie konkurencja form może osiągnąć poziom równowagi, tzw. średniej rozwojowej (40 – 60%). Takie warianty proponuję nazwać *wariantami równoważnymi*. W XV w. poziom wariacji równoważnej osiągają formy czasu przyszłego zbudowanego ze słowa posiłkowego i bezokolicznika obok formy z imiesłowem, typ *będę robić* : *będę robił*.

Wśród wariantów progresywnych, szerzących się, da się wyróżnić początkowe stadium nowej formy, która zaczyna istnieć w języku jako konkurent formy dawnej, np. w trybie przypuszczającym w XVI w. w 2 osobie liczby pojedynczej pojawia się *byś*. To początkowe stadium inicjowania i istnienia nowej formy nazywam wariantowością *wstępującą*, a warianty *wstępującymi* (*wejściowymi*), jest to przeciwstawny biegun wariantów relik-

towych. Te zainicjowane warianty wstępujące mają coraz większą frekwencję zarówno w obrębie jednego hasła, jak też rozszerza się ich ekstensja tekstowa; po osiągnięciu pewnej częstości (ok. 5% użyć) są to już warianty progresywne *rozwojowe* (przeciwieństwo *regresywnych zanikowych*), np. dla początku XVI w. są to formy *bym* w 1 osobie liczby pojedynczej trybu przypuszczającego. Następnym etapem to poziom wariantywności *równoważnej*, kiedy konkurujące formy mają tę samą liczbę użyć, po którym następuje wariantywność *dominująca*. Wariantywność dominująca jednej z form konkurencyjnych współlistnieje z wariantywnością zanikową drugiej formy.

Rozwój wariantu progresywnego nie zawsze jest doprowadzany do poziomu równoważności czy dominacji. Zdarza się, że warianty zainicjowane (wejściowe) nie osiągają poziomu wariantów rozwojowych i są usuwane z języka, por. wspomnianą już wcześniej formę 1 osoby liczby pojedynczej *chwalilech*.

Na uwagę zasługuje jeszcze taka sytuacja, kiedy warianty, np. równoważne (wyliczone statystycznie dla jakiegoś korpusu tekstów, np. dla SXVI) są dominujące lub bezwyjątkowe w języku osobniczym jednego pisarza. Na tle systemu koniugacyjnego XVI w. wyróżnia się twórczość Mikołaja Reja, który używa form *bych*, *bychmy* niemal bezwyjątkowo. Ponieważ w językach osobniczych mogą występować czasami cechy swoiste, to system należy traktować jako sumę uzusów.

Stosując naszą dzisiejszą wiedzę historycznojęzykową i rozumowanie *a posteriori* można wyróżnić jeszcze warianty *ciągłe* i *okresowe*, które następnie wyszły z użycia, np. formy *bych*, *robilichmy*. Ten punkt widzenia daje także możliwość obserwacji losów wariantów i kierunków ich rozwoju. Język rozwija się w ten sposób, że usuwa warianty, a ustala formy jednoznaczne. W porównaniu z deklinacją rzeczownika wypada na zakończenie stwierdzić, że koniugacja w XVI w. jest o wiele bardziej uporządkowana, wariantywność zaś nigdy nie uniemożliwia identyfikacji formy koniugacyjnej nawet w izolacji, formy wtórne bowiem urabiane są według określonych reguł, można nawet wysuwać tezę o pewnej derywacji fleksyjnej, t.j. tworzenie form skontaminowanych. Wariantywność koniugacyjna jest obocznością form, a więc grą końcówek na płaszczyźnie samego tekstu.¹¹

Резюме

Темой данной работы является спряжение глаголов в XVI в. наблюдаемое

¹¹ *Ibid.*

в „Словарю польского языка XVI в”. Определено, что в спряжении этого периода сосуществуют формы прошлые и новые, зато система изменяется путем введения новых форм и устранению прежних.

Учитывая направление изменений введено понятие регрессивного и прогрессивного варианта. Среди регрессивных, варианты с самым меньшим количеством и самым низким разложением в текстах названо реликтовыми (5% участия), второй тип – остаточными вариантами (от 5 до 40% участия) нпр. формы повелительного наклонения с *-i*. Если новая и прежняя форма достигли уровень среднего развития, тогда это варианты эквивалентные, из которых один может со временем перейти в доминирующий. По стороне прогрессивных вариантов выделено: входящие варианты – соответствующие реликтовым, развивающиеся варианты – соответствующие остаточным.

Понятие эквивалентного варианта и доминирующего варианта бывает общее для прогрессивных и регрессивных. Варианты XVI – столетнего глагола бывают вариантами на уровне текста.

Summary

The study discusses the conjugation of the 16th-century verb investigated in the *Słownik polszczyzny XVI w.* (Dictionary of 16th-century Polish). The conjugation system of the period witnessed the coexistence of the new and older forms, the system itself undergoing changes to introduce new forms and to exclude the old ones.

On account of the direction of changes the terms of progressive and regressive variants were introduced. Regressive variants lowest in number and with the lowest distribution in the texts were called relict variants (up to 5% of occurrences), another type were declining variants (5-40% of occurrences), eg. imperative forms with *-i*. If a new and an older form reach the mean level of development, then they are equivalent variants, one of which can become the dominant one. Progressive variants were divided into ascending (entry) variants corresponding to relict variants and into development variants corresponding to the declining ones. The terms of equivalent and dominant variants are shared by the categories of progressive and regressive variants. Variants of the 16th-century verb are usually variants on the plane of the text.